

GEORGES RODENBACH

---

# Deszcz

GEORGES RODENBACH

## Deszcz

TŁUM. BRONISŁAWA OSTROWSKA

Och deszcz! Och deszcz! Och przędza cichych kołowrotek  
Czasu, snuta na pasma kropliste i lotne,  
Co niżą na się sznurem lzy lat bezpowrotne...  
Och deszcz! Och jesień słotna! Och wieczory smutków!  
Och deszcz! Och deszcz! Och przędza cichych kołowrotek.

Któż wypowie ból, którym widnokraż się broczy,  
Na cmentarnych gościńcach, kędy chmury płyną  
Elegijną, milczącą, żalobną drużyną,  
Grzebiącą trupy gwiazdne wśród mrocznych roztoczy...  
Któż wypowie ból, którym widnokraż się broczy?

W żalobie czarnych mroków i pustce ulicy  
Deszcz... Skrapla się skroś<sup>1</sup> nasze serdeczne wyrzuty.  
jak łez rzeczy minionych różaniec rozsnuty,  
Jako lzy padające z umarłej źrenicy —  
W żalobie czarnych mroków i pustce ulicy.

Deszcz jest siecią, co dawno prześnione sny łowi,  
I w swoich rozkroplonych ok<sup>2</sup> tajemne sidła  
Więzi tych ptaków bożych harmonijne skrzydła —  
Że mrą tęsknicą światła, co treść ich stanowi...  
Deszcz jest siecią, co dawno prześnione sny łowi.

Jako przemokły sztandar na drzewcu złamanem<sup>3</sup>,  
Duch nasz, gdy deszcz w nim wszystkie zmarłe żale zbudzi,  
Kiedy deszcz go przemoczy, przemęczy, przetrudzi,  
Jest już tylko bezbarwnym, obwisłym łachmanem,  
jako przemokły sztandar na drzewcu złamanem.

Deszcz, Melancholia

<sup>1</sup>skroś (daw.) — przez, poprzez, na wskroś. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>ok — chodzi o oka sieci. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>złamanem — dziś popr.: złamanym. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rodenbach-deszcz>

Tekst opracowany na podstawie: Liryka francuska, tłum. Bronisława Ostrowska, seria druga, wyd. J. Mortkowicz, Warszawa 1911

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska, Małgorzata Ślusarek.

Okładka na podstawie: Red Skip, [fotologic@Flickr](mailto:fotologic@Flickr), CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.